

MAREK STEFANIAK

Marcin Błaszak
Warszawa, 2020

- mistrz Karate, Kobudo i prekursor Wing Tsun kung-fu w Polsce

Marek Stefaniak, który w bieżącym roku 2020 skończy 70 lat jest żywą legendą polskich sztuk walki. Prekursorem Wing Tsun Kung-Fu w przekazie mistrza Leung Ting'a w Polsce. Pierwszy główny instruktor Leung Ting Wing Tsun w naszym kraju, posiadacz 12 stopnia uczniowskiego (tzw. stopnia przedmistrzowskiego) za czasów pierwszej polskiej fali Wing Tsun. We współpracy z kilkoma innymi entuzjastami udało mu się wziąć w 1983 roku udział w seminarium Si-Jo Leung Ting'a w Zagrzebiu, w byłej Jugosławii, podczas którego zaprosił Si-Jo do Polski.

Pierwsze seminarium z mistrzem Leung Ting'iem w Warszawie odbyło się na jesieni w 1984 roku. Za „starych czasów” było to jedyne seminarium z udziałem głowy naszej linii przekazu. Si-Kung miał okazję podczas niego brać lekcje prywatne od Si-Jo Leung Ting'a (sławna, „tajemna” lekcja w pokoju hotelowym, podczas której jako pierwszy Polak poznał średnio zaawansowaną formę Wing Tsun, czyli Chum Kiu). Blisko związany i bardzo zaprzyjaźniony ze śp. jugosłowiańskim (serbskim) mistrzem Milanem Prosenicą, który odwiedzał Polskę raz na kilka miesięcy, prowadząc zajęcia głównie dla instruktorów. Si-Kung prowadził przez wiele lat regularne zajęcia w Warszawie w studenckim klubie przy Politechnice Warszawskiej (dzisiejszy budynek Rivierey Remont). Wykształcił kilku instruktorów, między innymi Artura Rychtę, któremu po swojej rezygnacji przekazał rolę głównego instruktora w Polsce.

Krótko po jego odejściu rozpadło się pierwsze, nieformalne polskie zgrupowanie Wing Tsun Kung-Fu, a Si-Kung zajął się na długie lata Kobudo, w czym również osiągnął bardzo wysoki poziom oraz tytuł mistrza. Pod koniec roku 2019, dzięki kontaktom naszego przyjaciela, również jednego z prekursorów i pionierów sztuk walki w Polsce, Vo Su Ryszarda Józwiaka (Viet Vo Dao, Vo Vi Nam, Kem Vo Combat, Jiu Jitsu, instruktor służb mundurowych), nawiązany został kontakt między nim a Si-Fu Marcinem Błaszakiem. „Stara miłość nie rdzewieje”, a głęboko zakorzeniona w sercu miłość do Wing Tsun tym bardziej, dlatego od tamtej pory, po 30-letniej przerwie Si-Kung znowu stał się aktywnym praktykiem i odkrywa Wing Tsun na nowo, ciesząc się z tego i dzieląc z nami swoją wiedzę i swoimi wspomnieniami z czasów „ćwiczenia za żelazną kurtyną”.

Poza wyrywkowymi, bardzo ogólnymi informacjami o Marku Stefaniaku w Sieci materiałów znaleźć nie można prawie w ogóle. W środowisku weteranów polskich sztuk walki znany jest przede wszystkim jako świetny technik, człowiek, który nade wszystko kocha ciężki trening, podczas którego się nie oszczędza, oraz wielki entuzjasta sztuk walki w ogóle. Oprócz roli protoplasty Wing Tsun w Polsce odegrał również dużą rolę w rozwoju polskiego Karate. Cieszy się olbrzymim szacunkiem i sympatią całego polskiego środowiska sztuk walki.



Mistrz Marek Stefaniak